

Cena ogłoszeń: na 1-ej stronie wiersz petitowy m. 1.50 na III-ej stronie— 0.75 f. na IV-ej stronie—0.50 f. nadesłane za wiersz garmentowy — mk. 2.50 Drobne ogłoszenia po 8 fen. za wyraz. Załączenia po mk. 7.50 od tysiąca.

Redakcja i Administracja mieszczą się pod № 1-ym przy ul. Krzywej w Sosnowcu. — Telefon № 298,

Adres dla listów i depesz: „Iskra“, Sosnowiec.

# ISKRA

Prenumerata wynosi: Z odnośzeniem rocznie m. 21.60 — półrocznie m. 10.80—kwartalnie m. 5.40—miesięcznie m. 1.80 z przesyłką pocztową i m. 80 f. miesięcznie. Cena numeru pojedynczego — 10 fen.

Redakcja otwarta od 8 rano do 7 wiecz. — Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Oddziały własne: w Będzinie ul. Małachowskiego 9, w Dąbrowie ul. Sienkiewicza № 6

## DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

### Obwieszczenie.

Stosownie do mego obwieszczenia z dnia 28 kwietnia 1917 r. otrzymają mieszkańcy Jenerał-Gubernatorstwa, u których odbywały się wywłaszczenia w imieniu rządu niemieckiego, odškodowanie w gotówce — w pewnych daleko idących granicach i to za pośrednictwem państwowej komisji odszkodowań.

Z drugiej strony panuje obecnie w polskich miastach gwałtowne zapotrzebowanie pieniędzy, ażeby móc zadośćuczynić wielkim zadaniom stawianym zwłaszcza w imię opieki nad dobrem publicznym. Stosunki podatkowe gmin są chwilowo jeszcze za mało rozwinięte, żeby można wkrótce zwykłym trybem zebrać potrzebne sumy z należytem uwzględnieniem wydajności poszczególnych jednostek.

Aczkolwiek obnośnie urzędy starają się wytworzyć jaknajspieszniej tego rodzaju postępowanie, to jednak wymaga, panująca chwilowo we wszystkich prawie miastach bieda, bezwzględnie dostarczania dalszych środków. Ponieważ pominąwszy niektóre wyjątki, żadne inne środki nie stoją do dyspozycji, przeto upoważniam nadzorczą władzę komunalną (prezydentów policji, naczelników powiatów), ażeby oprócz już istniejących, dalej idących zobowiązań poszczególnych obywateli, radząc sobie, narazie zabierali na potrzeby komunalne do 50 proc. tych sum, które państwowa komisja odszkodowań w granicach swej kompetencji ma prawo oddać do dyspozycji mającemu otrzymać odszkodowanie.

W miejsce zatrzymanych sum wydawane będą interesowanym krótkoterminowe, mniej więcej sześcioprocentowe obligacje miejskie.

Nie przeczę, że środki te dla niejednego z interesowanych mogą być twarde. Tuszę jednak, że obywatele w poczuciu obowiązku obywatelskiej ofiarności uznają konieczności tych środków tymczasowych. Zresztą daje Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa możliwość zaciągnięcia w stosownych granicach pożyczek na otrzymane zabezpieczenia miejskie. Również należy się starać, skoro nastąpi uregulowanie stosunków podatkowych, o sprawiedliwe równomierne rozdzielenie zatrzymanych sum między obywatelstwo, a tym, którzy najsmprzód zbyt ciężko byli dotknięci, udzielić wskazanych ulg

przez wykupienie wydanych im obligacji.

Aby zapewnić przeprowadzenie tych środków, upoważniam dalej władze nadzorcze komunalne, ażeby ze swej strony stawili wniosek do państwowej komisji odszkodowań o przeprowadzenie postępowania co do odszkodowania, jeżeliby interesowany wbrew oczekiwaniom wzbraniał się wdroić postępowanie co do odszkodowania we własnym imieniu. W tych wypadkach może być wzięta suma odszkodowania w pełnej wysokości na potrzeby komunalne.

Warszawa, dnia 9 maja 1917 r.  
Jenerał-Gubernator  
von Beseler.

### Objaśnienia do obwieszczenia pana Jenerał-Gubernatora z dnia 9 maja 1917 r. dotyczącego zapewnienia kredytów komunalnych.

Wszystkie prawie miasta polskie znajdują się obecnie w wielkiej potrzebie finansowej, wywołanej w pierwszym rzędzie przez opiekę nad ich ludnością potrzebującą pomocy. Zaciąganie potrzebnych pożyczek miejskich napotyka na wielkie trudności, gdyż bądź brakuje u obywatelstwa płynnej gotówki, bądź też obywatele nie są skłonni do pożyczania miastu swej gotówki. Nawet miasto stołeczne Warszawa, która z początku mogła pokryć swój niedobór finansowy przez zaciągnięcie pożyczek publicznych, została obecnie zmuszoną powołać swoich obywateli do przejęcia większej pożyczki miejskiej w miarę zamożności, a to w ten sposób, że każdy obywatel, który wzbrania się od przyjęcia swego udziału, zostaje pociągnięty do opłaty bardzo wysokiego podatku komunalnego od majątku. W przeważającej liczbie miast polskich środków tych nie można zastosować z dodatnim wynikiem, ponieważ drobne kapitały, które obywatele mają do dyspozycji, przeważnie są stosunkowo znacznie mniejsze niż w Warszawie. Nie pozostaje zatem nic innego, jak znaleźć inną drogę dla zaspokojenia koniecznych potrzeb komunalnych.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa nie jest w możności udzielenia kredytu na zastaw obligacji miejskich, ponieważ banknoty Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej są gwarantowane przez Rzeszę Niemiecką i przyjęcie obligacji miejskich bez

dalszego zabezpieczenia przez Kasę pożyczkową byłoby równoznacznem z gwarantowaniem polskich pożyczek miejskich przez Rzeszę Niemiecką. Rząd Rzeszy Niemieckiej do tego się nie skłania, gdyż należy trzymać się zasady, że zaspokojenie polskich potrzeb komunalnych jest w pierwszym rzędzie rzeczą obywateli miejskich, w drugim zaś, jeżeli miasta same nie są w stanie temu zaradzić, rzeczą Państwa Polskiego.

Wobec tych okoliczności nic innego nie pozostaje, jak zużytkować na potrzeby komunalne część sum wpływających obywatelom polskich miast z opłaty za wywłaszczone przemysłowe surowce i towary. Środki zarządzone przez powyższe obwieszczenie pana Jenerał-Gubernatora znajdują usprawiedliwienie w tem, że w pierwszym rzędzie jest rzeczą obywateli państwa lub miasta, troszczyć się o publiczne potrzeby tych związków, tak samo jak obywatele państw biorących obecnie udział w wojnie, obowiązani są do subskrypcji pożyczek wojennych tychże państw. Ażeby uniknąć niesłusznego obciążenia poszczególnych osób interesowanych, postanowił p. Jenerał-Gubernator, że z odszkodowań przypadających osobom uprawnionym, tylko 50 proc. może być wzięte na cele komunalne. Zamiast tych 50 proc. otrzyma osoba uprawniona obligację miejską, którą winno odnośnie miasto zasadniczo oprocentować po 6 proc. i spłacić gotówką w 3 lata po zawarciu pokoju. Środek ten nie jest zatem połączony ze stratą majątkową dla osoby, która otrzymała odszkodowanie. Jeżeliby osoba ta, oprócz wypłacanych jej 50 procent, potrzebowała więcej gotowizny, to będzie miała możliwość z lombardowania otrzymanych obligacji miejskich w Polskiej Krajowej Kasie pożyczkowej na warunkach, które mają być jeszcze ustalone. Ażeby na wszelki wypadek zapewnić potrzebny miastom kredyt, nadaje się władzy nadzorczej komunalnej t. j. odnośnemu prezydentowi policji lub naczelnikowi powiatu prawo do wdrożenia z urzędu postępowania co do odszkodowania, jeżeli osoba uprawniona wzbrania się postawić wniosek. W tym wypadku lokuje się całą wolną sumę odszkodowania w obligacjach miejskich, które są przechowywane do dyspozycji osoby uprawnionej.

Pozatem zarządził pan Jenerał-Gubernator, ażeby możliwie prędko nastąpiło równomierne pociągnięcie wszystkich obywateli do udziału w pożyczkach miejskich, tak, aby również i ci obywatele, którym surowców i towarów nie sekwestrowano, a którzy posiadają majątek, musieli brać udział w pożyczce odpowiednio do swej zamożności i ażeby tym sposobem dana była możliwość ulżenia innym zbyt obciążonym obywatelom przez odkupienie od nich części pożyczek. W zasadzie ma być zapewniony potrzebny kredyt komunalny na okres 2 lat. Jeżeli zatem w ciągu tego czasu z podlegającym wypłaconiu odszkodowań, wystarczy na finansowe potrzeby miasta pobranie mniejszej części niż 50 proc., to tylko ta część będzie pociągnięta do pożyczki i uprawniony do odszkodowania otrzyma zatem gotówką większą sumę niż 50 proc.

### Narady w Katowicach.

„Kurjer Polski“ pisze:

„W Katowicach odbył się wiec, na którym ks. Kapica i Adam Napieralski wypowiedzieli opinie, że polskie koła sejmowe i parlamentarne w Berlinie, jako oddzielne frakcje polityczne, utraciły rację bytu z chwilą powstania samodzielnego państwa polskiego. Jedynym celem polityki polskiej w Prusach — mieli twierdzić ks. Kapica i p. Napieralski — jest utrzymanie narodowości, języka etc. Ten cel, utrzymanie kultury polskiej, zawiera się również w programie Centrum.

— Więc pocóż wybierać koniecznie polskich posłów? — dowodził ks. Kapica. — Rozłam między naszymi duchownymi zaczął się od czasu agitacji Korfantego. Musimy dążyć do zgody. Niemieccy duchowni gotowi są z nami pracować.

Z wywodów ks. Kapicy wypadło, że należy zaniechać wybierania posłów polskich. W nagrodę za to, członkowie Centrum podpiszą do rządu petycję o wprowadzenie polskiego języka do szkół.

### Cele wojenne

#### Stanów Zjednoczonych.

Nota Wilsona do rządu rosyjskiego.

WASZYNGTON. W nocy Wilsona do rządu rosyjskiego, doręczonej w Petersburgu przez ambasadora amerykańskiego, Francisca, powiedziano:

Wobec mających nastąpić odwiedzin w Rosji misji amerykańskiej, która ma dać wyraz szczerzej przyjaźni narodu amerykańskiego dla Rosji, oraz wszczęć obrady nad wynalezieniem najlepszych i najwłaściwszych środków współdziałania obu narodów, tak aby obecna

walka za wolność wszystkich narodów

doprowadzona została do pomyślnego końca, — wydaje mi się być wskazanym jeszcze raz, w świetle pojawienia się w osobie Ameryki nowego towarzysza broni stwierdzić

cele wojenne, które miały Stany Zjednoczone

przystępując do wojny. Cele te w ostatnich tygodniach uległy znacznemu zaciemnieniu wskutek różnych deklaracji niezrozumiałych i wprowadzających w błąd, a cała sprawa, o którą gra się toczy, jest zbyt ciężarna w następstwie, straszna i pełna znaczenia dla całego rodu ludzkiego, ażeby było choćby na chwilę pozostawić nieuwzględnionymi jakiegokolwiek błędne wyobrażenia, choćby nawet nie wiem jak małe.

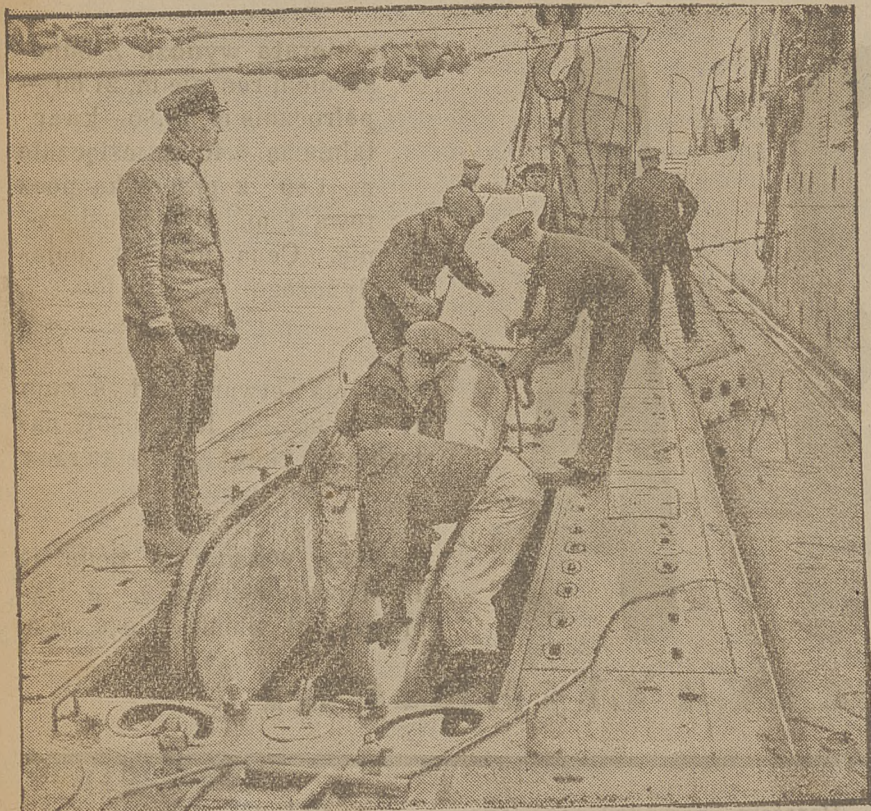
Wojna przeciwko Niemcom rozpoczęła się, i oto władcy Niemiec, w swym rozpaczliwym pragnieniu uniknięcia ostatecznej klęski, zastosowali wszelkie możliwe środki, oraz wyzyskali nawet wpływ różnych grup i partji pomiędzy swemi własnymi poddanymi, w stosunku do których nigdy poprzednio nie byli sprawiedliwymi, a nawet choćby tolerancyjnymi, aby tylko teraz, podczas wojny, popierać robotę agitacyjną po obu stronach oceanu, mającą zapewnić im wpływ u siebie w państwie i potęgę poza granicami państwa.

Ameryka nie zmierza do żadnego realnego zysku

lub do powiększenia swych terytoriów w jakikolwiek sposób, walczy ona wyłącznie w celu



## Walka niemieckiej łodzi podwodnej.



wyswobodzenia wszystkich narodów od napaści tego autokratycznego rządu, którego plany zdobywcze sięgają od Berlina do Bagdadu i dalej jeszcze.

### Forteca intryg musi być rozerwana,

ale to nie może nastąpić, o ile nie będzie dorobione z powrotem całe zło, które już dokonanym zostało, oraz muszą być przedsięwzięte odpowiednie środki przeciwko temu, ażeby kiedykolwiek w przyszłości nie było znowu coś podobnego uknuć po raz drugi. Oczywiście rząd cesarsko-niemiecki oraz ci, którzy wysługują się jemu na swoją własną szkodę, chcą wywalczyć sobie niejako zastawy, któreby były dla nich rękojmią, że wojna zakończy się przywróceniem status quo ante. Status quo ante był to właśnie ten stan rzeczy, z którego swój punkt wyjścia miała obecna wojna straszliwa wojna, która jest prowadzona przez państwo niemieckie w celu zwiększenia swej potęgi w granicach państwa, oraz poza jego granicami. Ten

### status quo ante musi ulec zmianie

w tym sensie, aby zapobiedz raz na zawsze, żeby coś podobnie strasznego mogło się powtórzyć kiedykolwiek. Walczymy o wolność wszystkich narodów, o prawo rządzenia samym sobą i o rozwój każdego narodu, rozwój któryby nie był im znikąd narzucony, i każdy szczegół takiego zorganizowania się, któreby przyspieszało pomyślne zakończenie wojny, musi być w tym celu podjęty i przeprowadzony. Przedewszystkiem całe zło wyrządzone musi znaleźć swe zadośćuczynienie, a następnie

### muszą być stworzone odpowiednie gwarancje

aby zapobiedz, by to nie mogło się powtórzyć. Żaden naród nie może pod żadnym pozorem być poddanym pod obce jarzmo, pod którym pozostawać nie życzy sobie.

Żadne terytorjum nie może zmieniać swego władcy z pobudek innych niż tych, aby mieszkańcy danego terytorjum mieli zapewnioną możliwość życia i wolności.

Wszelkie odszkodowania mogą być żądane tylko o tyle o

ile stanowią one zapłatę za przyczynione zło.

Nie może być mowy o przywróceniu żadnej innej potęgi, jak tylko takiej, która ma na celu zapewnić pokój świata całego oraz przyszłe powodzenie i szczęście własnego narodu, tak aby mogły nareszcie wolne narody świata dojść do wspólnej niejako umowy dla zabezpieczenia praktycznego współdziałania we wszystkich dziedzinach wskazanego przez naturę przyzgodnym połączeniu wszystkich sił dla zapewnienia pokoju i sprawiedliwości.

Braterstwo ludzkości nie może już być dłużej tylko pięknym ale pustym frazesem, należy temu braterstwu ludów dać podstawę siły i rzeczywistości.

Narody muszą zorżanizować swe współzycie i aktywną a pracowitą wspólność, aby owo współzycie zabezpieczyć przeciwko autokratycznej i samowolnej władzy.

Do tych to celów możemy nieść w ofierze naszą krew i nasze skarby.

Oto są sprawy, do których zawsze przyznawaliśmy się, jako do celu naszych dążeń i o ile dla sprawy tej teraz właśnie nie moglibyśmy złożyć w ofierze krwi naszej i skarbów naszych, i o ile teraz właśnie nie mielibyśmy osiągnąć powodzenia, to już nigdy nie będzie w stanie zjednoczyć się i pokazać przed światem naszych sił zdobywczych skierowanych do wywalczenia świętej sprawy wolności.

Nadszedł dzień zwycięstwa albo też poddania się.

Jeżeli moce autokracji mogą nas rozłączyć, to w końcu zwyciężą nas i opanują nami. Jeżeli zaś przeciwnie, nie damy się rśrżać, wówczas zwycięstwo nasze jest pewne i wolność wywalczona. Wówczas dopiero możemy być wspaniałomyślnymi. Ani teraz, ani wówczas nie możemy się okazać słabymi, ani wypuścić z naszych rąk jedynej rękojmi sprawiedliwości i pewności.

## Politycy.

(feljeton)

Przez długi czas toczył się spór w społeczeństwie o to, kto więcej przynosił pożytku, t. zw. pa-

cyfista, czy t. zw. aktywista. Dziś na ten temat mniej rozpraw; pomimo to, wczorajsi pacyfiści i wczorajsi aktywiści jakoś krzywo na siebie patrzą. Jedni na drugich broń w zanadrzu noszą. Jedni drugich wzajemnie obrzucają komplementami tego rodzaju, jak: wartogłowa, zapamiętalec, głupiec, domagog, warjat, realista, biernik, tchórz, młokos, grzyb, oszust, truteń, prusofil, moskalofil i t. p. Jedni i drudzy ze wszystkim się ilczą i z niczym się nie liczą. Jedni i drudzy ojczyźnie służą i na szkodę jej działają. Jedni i drudzy kochają Polskę i nic dla niej nie robią. Jedni i drudzy znają się na polityce bardzo dobrze, gdyż każdą wiadomość mówią sobie szeptem, jakby chcieli okazać, że zaletą dobrego polityka jest mówić tajemniczo.

W tych dniach, spotkał się znany w naszym mieście były pacyfista p. Klituś z bardzo głośnym byłym aktywistą panem Bajdusiem i rozpoczęli gorącą polemikę na temat aktualnych spraw politycznych. Chodziło bowiem rzeczywiście o sprawy ważne, gdyż o przyszły ustrój państwa polskiego.

Pan Klituś dowodził, że w Polsce musi być republika na wzór Haiti, albowiem żadne ze stronnictw nie jest tego państewka przeciwnikiem. Tego rodzaju pogląd będzie pomostem konsolidacji.

— Jesteś pan analfabeta politycznym! — odrzekł Bajduś. — Gdzie Haiti — a gdzie Polska. W Polsce musi być silny rząd i dla tego musimy mieć króla z czystej rasy, nie takiego królika z którego by C. K. N. albo P. P. S. zdierała skórę i oddawała na wyprawę do Koła Międzypartyjnego.

— Pleciez pan duby smalone — dowodził Klituś — wszystkie korony już z głów pospadały, a pan chce je podnosić i potwarzać operetkę z Wiedem. Nie panie! do tego nie dopuścimy! Chybał.

— Chyba co?

— Że królem będzie, panie tego, rodak z krwi i kości, w całym tego słowa znaczeniu sosnowiczanin.

Rozmowa została przerwana, gdyż spotkali się z członkiem „Koła Gospodarczego” który nie miał patentu politycznego od sosnowieckich polityków, z tego względu nie można było o ważnych sprawach politycznych w jego obecności mówić.

Po chwili jednak, pan Klituś zdołał przekonać pana Bajdusia, że obecność „kolarza gospodarczego” w niczym nie powinna ich kępować, tak, jak nie kępą je dorosłych panien niemowle w powijkach, gdy rozmawiają o tym, o czym nie wolno nawet myśleć.

I rozmawiali w dalszym ciągu o polityce, spoglądając na „kolarza” czy nie rozdziawił jeszcze gęby by słuchać nieznanych mu rzeczy.

Polityka bowiem nęci wszystkich. Nic też dziwnego, że politykami są wszyscy bez wyjątku — nawet dzieci. Potrzeba się tylko urodzić a już ma się doskonały instynkt polityczny. Wszak małe „bobo” jeszcze w poduszce, a już wie w jakich chwilach płacz bywa skuteczny i drze się, jakby próbując głosu do przyszłych popisów na zebraniach politycznych. Dziecko płaczem politykuje, zmuszając matkę do bujania kołyską, polityk zaś patentowany sam „buja” otoczenie. A gdy ktoś z obecnych widzi, że bujający ma trochę nieczyste ręce, wów-

czas odmawia mu się taktu politycznego i odbiera się patent na polityka.

Możeby „Koło Gospodarcze” wzięło tych kilka słów pod rozwagę i zechciało zachowywać się trochę polityczniej przy obradach przedwstępnych za kulisami Rady miejskiej, a wtedy i poszanowanie u zawodowych polityków znajdzie i wystawionym mu będzie dyplom polityczny, podpisany przez wszystkich „demokratów” Rady Miejskiej.

Jeremi.

## Kronika. Z Sosnowca.

**Klub robotniczy.** W niedzielę 17 bm. o g. 3 popołudniu w sali Związku Żelaznego na Pogoni odbędzie się inauguracyjne zebranie Klubu robotniczego, na którym odczytana zostanie świeżo zalegalizowana ustawa, jak również odbędą się wybory Zarządu i komisji rewizyjnej. Pierwszym zadaniem Klubu będzie otwarcie kursów dla robotników, celem wyrobienia z nich ludzi do pracy społecznej i kierowników ruchu robotniczego. Pożądanym jest liczny udział robotników na niedzielnym zebraniu.

**Ze Związku Stow. Spoż.** Dnia 10 bm. w Sosnowcu w sali Polskiego Związku Zawodowego odbyła się konferencja przedstawicieli Stowarzyszeń spożywczych z Zagłębia Dąbrowskiego, na które przybyło 33 delegatów od 13 Stowarzyszeń. Przedmiotem konferencji było: a) wysłuchanie sprawozdania z działalności Oddziałów Warsz. Związku Stow. Spoż. w Dąbrowie i Sosnowcu, oraz Centrali w Warszawie; b) wysłuchanie referatu o stanie Stowarzyszeń Spoż. w Zagłębiu i ich gospodarce w okresie ostatnich 2 lat; c) wybór dwóch kandydatów na członków do Rady Nadzorczej Związku w Warszawie oraz wolne wnioski.

Obradom przewodniczył p. B. Smosarski z Niemiec przy współudziale pp. Gertycha z Dąbrowy i Podmajerskiego z Grodzka. Poszczególne punkty porządku dziennego referowali pp.: B. Domański, Wł. Grunwald, J. Jasiński i J. Nijak.

Na kandydatów do Rady wybrano pp. Skarbińskiego z Grodzka i Wł. Grunwalda z Dąbrowy.

**Ogólne zebranie.** Ogólne zebranie członków Stow. Właścicieli nieruchomości m. Sosnowca odbędzie się 17 b.m., to jest w niedzielę o godzinie 3 popołudniu w sali Robotników Chrześcijańskich przy ulicy Kościelnej.

**Ze szkolnictwa.** Wykłady w pierwszej krajowej Szkole Fachowej dla biurowców, handlowców i przemysłowców Br. Zajączkowskiego, ul. Kołtataja 3, rozpoczną się 1 lipca. Zapisy przyjmują się codziennie od 8 do 10 rano i od 6 wieczorem. Liczba uczniów ograniczona.

**Na chorego kolegę.** W nadchodzącą sobotę 16 b. m. o godzinie 8 wiecz. w sali Związku Żelaznego na Pogoni zespół artystyczny pod dyktando Wł. Bernatowicza odegra „Kandydatów na radnych” J. Jadczyka farsę w 1 akcie i „Borys Nalesnikow” sztukę w 3 aktach Blumenthala. Całkowity dochód z przedstawienia przeznacza się na korzyść dotkniętego ciężką chorobą członka miejscowego NZR.

Bilety wcześniej nabywać można w Administracji „Iskry”.

**Z biura zaciągu do Wojska Polskiego.** Legioniści bawiący na urlopie w Sosnowcu zameldują się w sobotę w biurze Powiatowego Urzędu zaciągu do Wojska Polskiego w Sosnowcu.

**Niemieckie monety srebrne.** Pisma niemieckie donoszą, że urzędy pocztowe otrzymały polecenie przesyłania wszystkich monet srebrnych do banku państwowego, ponieważ monety te otrzymają nowe znaki (zeichen).

## Z Będzina

**Jeszcze w kwestji bonów.** Czytelnicy naszego pisma wciąż zwracają się do nas w kwestji bonów wogóle — a małych t. zw. bonesek w szczególności. Nawoływaliśmy odnośnie instytucje do uregulowania tej bolączki, ale bezskutecznie, nie zraża nas to jednak i dziś znowu w tej sprawie występujemy.

Od kilku dni małych bonesek w drobnym handlu wcale nie chcą przyjmować, a jeżeli przyjmują, to w żadnym razie nie chcą bonesek „Rady Okręgowej”.

Czyż ta sprawa ma tak pozostać?

Kopiejkowe boneski „Rady Okręgowej” kursują między biedną ludnością, która z trudem te kilka groszy zdobywa, a posiadając je — nie może nigdzie wydać!

Rada Okręgowa, jakby wody w usta nabrała — nic nie odzywa się i nie daje znaku życia o sobie — wypuściła bony i — niech się dzieje co chce...

Jeden z naszych prenumeratorów pokazywał nam paczkę zawierającą za 30 kilka rubli strzępków tych bonesek Rady Okręgowej i ma zamiar tę „kollekcję” przedstawić sądowi o ile Rada Okręgowa dobrowolnie je nie przyjmie.

Prawnicy w Zagłębiu powinni tę sprawę z punktu prawnego rozpatrzyć i odpowiednio uмотywowaną podać do wiadomości ogółu za pośrednictwem pism miejscowych, co w danym razie czynić należy, powinni zaś tym bardziej, gdyż lekarze stale rozpatrują sprawy lekarskie ujmując je ze stanowiska społecznego, na prawnikach również ciąży obowiązek obywatelski coś zrobić dla ogółu.

Eser.

**„Z Rio de Janeiro do Stochodu”.** Przypominamy, że odczyt pod tym tytułem na podstawie osobistych wspomnień i przeżyć wygłosi legionista inż. Wnorowski w sali Ochronki na Górze Zamkowej o godz. 8-ej wiecz. Ceny biletów od 50 fen. do mk. 2,50.

**Straszną zbrodnią.** We wsi Cynków pod Koziegłowami niejaki Wincenty Habrzyk, lat 32 zamordował toporem swoją młodszą siostrę Walerję. Przyczyną mordu był nierównomierny podział majątku. Mord popełniony był 4 bm., a 11 bm. Walerja Habrzyk miała wyjść za mąż.

**Ze spraw szkolnych.** Jak się dowiadujemy szkoła średnia żeńska p. Jadwigi Krzymowskiej zaprowadza od roku szkolnego oddział freblowski dla dziewczynek do lat sześciu. Rzecz to bardzo pożyteczna i konieczna, ponieważ wiadomo każdemu, jak trudno dać dzieciom jakieś zajęcie naukowo-rozrywkowe w latach od 5 — 7 tj. dopóki nie zaczną się uczyć



## Rąbanie drzewa w Danji.



Żołnierze duńscy zajęci rąbaniem drzewa w lasach rządowych.

systematycznie uczęszczając do szkoły. Szkoda tylko, że będzie to oddział wyłącznie dla dziewczynek, wszak w szkołach tego typu mogą być dzieci jednej i drugiej płci i tak wszędzie bywa. Być może, że wchodzi tu w grę kwestja pomieszczenia większej ilości dzieci. W każdym razie chętnie powitalibyśmy tę nowość w naszym mieście urządzoną dla chłopców i dziewczynek.

## Z Dąbrowy.

Kto widział Dąbrowę przed laty, kto gubił kalosze tuż przed Resursą, kto widział wyboje, doły, wiecznie zapelnione cuchnącą wodą na ulicy Ulman — ten nie pozna dzisiejszej Dąbrowy. Ulice zabrukowane, czyste, obsadzone drzewkami. W miejscu służącym niegdyś za śmietnik dla całego miasta, dziś mamy plantacje, co prawda otoczone koleczastym drutem, ale i ten z czasem zniknie gdy zrozumimy wszyscy, czemu są dla nas plantacje i zaczniemy się nimi opiekować. Wtedy gdy inne miasta, trzechletnia wojna zniszczyła do szczętu, Dąbrowa w okresie tym oczyszczała się, wypiękniała, z wsi stała się miastem i to w myśl uchwały ostatniego posiedzenia Rady miejskiej — wielkim miastem.

Wtedy gdy w innych miastach handel zupełnie ustał, tu rozwija się i potęguje, szczególnie tak potrzebnymi dzisiaj artykułami spożywczymi, a to dzięki sąsiedztwu okolicznych wsi.

W ostatnich dniach dzięki pozwoleniu Władz, każda osoba ma prawo przenieść na własne potrzeby do 30 funtów artykułów żywnościowych. Ciągłą więc procesję z tobołkami codziennie. Na skutek ostatniego rozporządzenia zniesiono dni bezmięsne, kto więc posiada pieniądze, jeść mięso może kiedy tylko zechce, zato w przyszłym miesiącu ograniczony będzie do 100 gramów na osobę chleb, lecz i tutaj widzimy, że energiczny zarząd Komitetu Ratunkowego stara się nabywać potrzebną ilość mąki i dodatkowo wydaje chleb. Z dniem 1 lipca znacznie poprawi się polepszy, gdyż spocznienie w rękach społeczeństwa. Rada Krajowa Gospodarcza, składająca się z 25 przedstawicieli miast i... aż jednego przedstawiciela robotników z Dąbrowy, zajęte się magazynowaniem, sprządzaniem i podziałem żywności. Krajowa Rada Gospodarcza stać będzie nad centralami, które ze swej strony w każdym mieście posiadać będą swoje komitety.

Przed laty, gdy do Dąbrowy zawitała choćby jedna z lepszych trup artystycznych — widownia świeciła pustkami. — Dziś Gasińskiego ze smutkiem się żegna. Na artysty tego występu, teatr do ostatniego biletu był wysprzedany. Koncerty, zabawy, cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem, sala odczytowa zapelnia się nawet po brzegi. To już nie wieś, lecz krok za krokiem dążenie by dorównać pod każdym względem większym miastom, — Dąbrowa ma wszelkie dane ku temu. Wielką zasługą jest to burmistrza p. Kosińskiego i zarządu miasta. Świadczy o tym również ostatni fakt, który nie miał sobie równego w innych — starszych, a co zatem idzie jak powszechnie utrzymują, doświadczonych miastach.

Na zakończenie roku miejscowych szkół ludowych i wydzielonych p. burmistrz Kosiński, zgotował działwie miłą i pożyteczną niespodziankę, ofiarując jej kilka wózków białego chleba i cukru. Zadowolenie wśród działwy, prawie entuzjazm i zachwyt był nagrodą za ten czyn obywatelski, godny zaznaczenia i — naśladowania. Po za tym darem w naturze, ofiarował też p. burmistrz działwie gorące słowa zachęty do pracy, do miłości miasta rodzinnego jako części Ojczyzny — Polski, na cześć której, okrzykiem zakończył przemówienie. Na uroczystości obecni byli również delegaci komendy powiatowej ze starostą doktorem Grossem na czele, Rada miejska i grono publiczności.

B. Ed...

## Z Warszawy.

**Odrzucony protest.** Jak wiadomo, rektor politechniki zarzucił studentom, narodowcom żydowskim, że nie dotrzymali słowa honoru, które dali, że nie będą uprawiali polityki żydowskiej w obrębie uczelni.

Sjoniści podali z tego powodu protest do senatu nauczycielskiego. Ten jednak jak donoszą gazety żydowskie — protest odrzucił i odpowiedział, że solidaryzuje się w zupełności z rektorem.

**Zakończenie kursów lotniczych.** W tych dniach w wielkiej sali Stow. techników odbyło się zakończenie kursów lotniczych, urządzonych przez Tow. żegluga napowietrznej.

Na uroczystości tej obecni byli przedstawiciele władz polskich cywilnych, komendy legjonów, profesorowie wyższych uczelni, reprezentanci techniki

polskiej, dużo osób ze świata naukowego, prasy, instytucji obywatelskich i t. d.

Uroczystość zajął podporucznik prof. Drewnowski, poczem na przewodniczącego zaproszono rektora politechniki St. Patschkego.

Następnie podpor. Janusz de Beaurain podzielił się swoimi wrażeniami z walk powietrznych nad Isonzo. Szereg sprawozdań i przemówień stanowił resztę programu.

Kursy ukończyło 73 słuchaczy, w tym 5 pań.

**Zwrot b. kościoła unickiego.** Wskutek starań, podjętych przez p. Piotra Rudiuka w imieniu pozostałych w Warszawie unitów zapadła w tych dniach decyzja zwrotu unitom kościoła bazylijskiego przy ul. Miodowej, zamienionego przed 44 laty na cerkiew prawosławną. Kościół ten, pod wezwaniem Wniebowzięcia N. M. Panny wzniesiony został w XVIII wieku przez biskupa unickiego, Rybińskiego i oddany OO. Bazylianom. Ostatnia unicka Msza św. odprawiona została w r. 1873. Od tego czasu odbywały się w nim nabożeństwa prawosławne.

Po zamknięciu wszystkich cerkwi prawosławnych w Warszawie, w kościele tym odprawiały się nabożeństwa prawosławne dla pozostałych w Warszawie Rosjan. Obecnie przenoszą się prawosławni do b. cerkiewki greckiej na Podwalu.

Pierwsze nabożeństwo unickie odprawione będzie prawdopodobnie 24 b. m. Z duchownych dawnych tego kościoła pozostali jeszcze dwaj OO. bazylijanie ks. ks. Furman i Karpowicz. Ks. Furman jest w Warszawie, ks. Karpowicz bawi od szeregu lat w Galicji, lecz prawdopodobnie powróci do dawnych parafian.

P. Rudiuk, który wyjednał zwrot kościoła, sprawował w nim przez 44 lata obowiązki kierownika chórów i śpiewał ostatnią Mszę św. Po pół wieku prawie śpiewać będzie znów p. Rudiuk pierwszą Mszę św. unicką w Warszawie.

**Zjazd straży ogniowych w Grójcu.** W tych dniach odbył się w Grójcu zjazd okręgowych straży ogniowych z pow. grójeckiego oraz sąsiednich. Zjazd był liczny, wzięło w nim udział około 20 straży. Obrady zakończyły się powzięciem szeregu uchwał w sprawach, obchodzących szeroki ogół strażaków. Przewodniczył obradom ks. major Szkopowski z Warszawy.

**Ostrożnie z zelówkami.** Drożyzna obuwia zniewala wszystkich do jaknajoszczędniejszego obchodzenia się z nim i wiele bardzo osób wyciąga stare obuwie i oddaje do reperacji. Naturalnie, że wysoka cena skóry odstrasza wielu od korzystania z usług firm większych i zmusza udawać się do mniejszych warsztatów i warsztatików, które w celu większego zarobku nie przebiegają widocznie w jakości towaru i reperują obuwie na „oko“. Ostatnio pisma warszawskie notują kilka faktów, że zelówki spreparowane są z materiału bardzo dobrze imitującego skórę, mającego jednak tę własność, że po pierwszym deszczu przemiekają i zaczynają się stopniowo rozłazić, lecz za to taniej kosztują.

## Skrzynka do listów.

Do Szanownej Redakcji „Iskry“ w Sosnowcu.

Wobec faktu, że w tych dniach załoga sosnowieckiego Powiatowego Urzędu zaciągu do Wojska Polskiego opuszcza Sosnowiec na przeciąg paru tygodni, by odbyć ćwiczenia w swych pułkach, pragnę przy tej sposobności, w imieniu mego Biura podziękować serdecznie W. Szanownym Panom za życzliwość z jaką do żołnierzy polskich i ich działalności się odnośliście w dobrze zrozumiałym interesie narodowym.

Proszę przytym o łaskawe poinformowanie szerszej publiczności przez łamy poczytnego pisma swego o faktycznej stronie sytuacji, a mianowicie, że wyjazd nasz nie oznacza bynajmniej zwinięcia agend naszych, ale jest jedynie wykorzystaniem okresu zniw na wyćwiczenie załóg Biur zaciągowych wedle nowych regulaminów. Po paru tygodniach, Biura powrócą do pracy dalszej wojskowej przy tworzeniu Polskiej Armii i oby-

watelskiej przy budowie państwa Polskiego.

Ochotnicy mogą się nadal zgłaszać osobiście lub pisemnie do Wojska Polskiego w Głównym Urzędzie zaciągu do Wojska Polskiego w Częstochowie.

Odjazd oficjalny załóg Biur zaciągowych powiatu będzińskiego nastąpi w piątek dnia 15-go bm, o godzinie 3-ciej z dworca wiedeńskiego w Sosnowcu.

Przy tej sposobności pragnę uprzejmie złożyć w imieniu naszym serdeczną podziękę pod adresem szerokich kół publiczności, za życzliwy i braterski nastrój dla żołnierzy polskich, jakiego rozliczne dowody mieliśmy przez szereg ostatnich miesięcy, i wyrazić nadzieję, że po naszym powrocie praca wspólna ramię w ramię żołnierza polskiego z obywatelstwem kraju przy budowie silnego państwa polskiego pójdzie żywo na przód, wydając jak najlepsze rezultaty.

K. Głuchowski

podporuc.

Sosnowiec, dn. 11/VI 1917 r.

## WOJNA ŚWIATOWA

## Komunikat niemiecki

BERLIN. Z głównej kwatery donoszą:

Zachodnia widownia wojny.

Grupa wojsk ks. Rupprechta.

Pod Nieuport i na wschód od Ypern przybierała wczoraj walka artylerji od czasu do czasu bardzo znaczna nie na siłę. Także i w terenie na wschód od Wystchaete i Messines potęgował się ogień w miarę zbliżania się wieczora. Wno-

cy po gwałtownym ogniu poszły kompanie angielskie przeciw naszym linjom na zachód od Hollebeke i Wanbecke. Zostały odrzucone. Na południe od Douve rozbiły się wieczorem ataki Anglików przeciw garniearni na zachód od Warneton. Z obu stron kanału La Bassee przeszkodził nasz ogień niweczający koło Festabert, Loos i Monchy przeprowadzenia przygotowywanych ataków angielskich. Na drodze La Bassee —

## WAKACYJNE KURSY PRZYGOTOWAWCZE

do wszystkich klas szkół średnich (męskich i żeńskich), wyższych realnych i gimnazjów, zorganizowane przez:

J. Judę, L. Rygiera i J. Strzeleckiego,

zostaną otwarte d. 20 czerwca r. b. w lokalu szkoły żeńskiej przy ulicy Dęblińskiej № 1.

Zapisy przyjmowane są od dzisiaj w kancelarii szkolnej na 2-em piętrze w godzinach od 5 do 7 wieczorem.

Te same kursy otwarte zostaną i w Będzinie.

O dniu otwarcia i lokalu szkolnym nastąpią oddzielne ogłoszenie

**Dr. A. Perelman**

przeprowadził się

na ul. Małachowskiego № 11

(dawniej Fabryczna)

w oficynie poprzecznej na II piętrze

Przyjmuje od 5 — 7 popoł.

LEKARZE DENTYŚCI

**Zofja Perelmanowa**

i

**Rega Perelmanówna**

przeprowadziły się

na ul. Małachowskiego № 11.

(dawniej Fabryczna)

w poprzecznej oficynie na II piętrze.

Przyjmują od 10—1 i od 3—6 popoł.

Prywatne mieszkanie przy al. Warszawskiej № 8 II p.



Bethane, na północny wschód od Vermelles i koło Hallach odparto nieprzyjacielskie wypadki wywiadowcze.

Grupa niem. następcy tronu.

Na Chemin des Dames wtargnęły niespodziewanie wschodnio pruskie i westfalskie wojska atakowe do rowów francuskich i wybiły załogę o ile nie uciekła, poczem powróciły z jeńcami. Wszczęty tutaj następnie żywy ogień rozszerzył się i na sąsiednie odcinki.

Grupa wojsk ks. Albrechta. Nic nowego.

Wschodnia widownia wojny. Położenie niezmienione.

Front macedoński.

Po oba brzegach Wardaru i nad jeziorem Dojran pomyślnie potyczki bułgarskich placówek.

## Termin ofensywy rosyjskiej.

SZTOKHOLM. W Petersburgu utrzymują z jaknajwiększą pewnością, że ze strony koalicji po stawiono Rosji termin 14 czerwca, jako ostatni termin dla rozpoczęcia ofensywy na całym froncie rosyjskim, pod groźbą bardzo poważnych następstw na wypadek, gdyby Rosja nie zastosowała się do powyższego żądania. Podróż Kiereńskiego na front miała właśnie przedewszystkiem na celu ożywienie ducha ofensywy wśród armii. Że nie udało się to, oraz że armia w dalszym ciągu znajduje się w sytuacji bardzo niepomyślnej, dowodzą tego w dostatecznej mierze korespondencje z frontu, zamieszczone w wojowniczej prasie mieszczańskiej.

Ukraina żąda autonomii, własnej armii i floty.

SZTOKHOLM. W Kijowie zorganizował się sztab generalny armii ukraińskiej, który udał się natychmiast do Petersburga, aby, jak to powiedziano w jego odezwie, skierowanej do narodu zażądać od petersburskiego rządu tymczasowego natychmiastowego ogłoszenia aktem urzędowym autonomii Ukrainy, zorganizowania oddzielnej armii ukraińskiej oraz zorganizowania floty czarnomorskiej oraz części floty bałtyckiej.

## Car bez emerytury i muduru.

SZTOKHOLM. Jak informują „Birżew. Wiedom.” komisja reform wojskowych otrzymała wnioski, pochodzący z kół oficerskich, aby dawnemu carowi pułkownikowi Romanowowi, udzielono dymisji bez emerytury i prawa noszenia uniformu.

Odpowiedź rządu angielskiego na notę rosyjskiego.

AMSTERDAM. Odpowiedź rządu angielskiego z dnia 9 czerwca na notę rosyjską o celach wojennych koalicji brzmi jak następuje: Dnia 3 maja rząd królewski otrzymał za pośrednictwem ambasadora rosyjskiego notę rządu rosyjskiego, zawierającą wyjaśnienie jego po-

lityki wojennej. W odezwie do narodu rosyjskiego, zawartej w nocy, powiedziano, że wolna Rosja nie ma zamiaru opanowywać innych narodów ani pozabawiać ich dziedzictwa narodowego, ani też gwałtem zajmować terenów obcych. Rząd angielski z całego serca zgadza się z tym zapatrywaniem.

Rząd angielski przystąpił do wojny nie w celach zdobyczy i prowadzi ją bynajmniej nie dla podobnych celów. Zamiarem jego, gdy wojna wybuchła, była obrona bytu kraju i utrzymanie powagi zobowiązań międzynarodowych. Do tych celów dołączył się obecnie cel oswobodzenia narodów uciskanych przez przemoc obcą. Dlatego rząd angielski cieszy się serdecznie, że wolna Rosja ogłosiła zamiar oswobodzenia Polski.

Demokracja angielska życzy Rosji powodzenia na tej drodze. Przedewszystkiem musimy dążyć do takiego układu stosunków, które zapewnią szczęście i zadowolenie ludów i usuną wszelki sprawiedliwy powód do wojny i w przyszłości. Rząd angielski z całego serca jednoczy się ze swym sprzymierzeńcem rosyjskim w wyznaniu zasad, które prezydent Wilson wyłożył w swym historycznym orędziu do kongresu amerykańskiego. To właśnie są cele, za które walczą narody brytańskie, to właśnie są zasady, które przyświecają obecnie i przyświecać będą w przyszłości ich polityce wojennej. Rząd angielski sądzi, że od czasu do czasu zawierane przezeń umowy ze sprzymierzeńcami zgodne są z zasadami powyższymi, ale jeżeli rząd rosyjski życzy sobie tego, to rząd angielski jest najzupełniej gotów, umowy ze sprzymierzeńcami poddać badaniu, a w razie konieczności — rewizji.

Rosyjskie dzienniki rewolucyjne zakazane we Francji.

PARYŻ. „Journal du Peuple” komunikuje, że rosyjskie dzienniki rewolucyjno-socjalistyczne: „Izwiestja”, „Prawda”, „Nowaja Żizn” są we Francji zakazane.

## Olbrzymie straty anglików.

AMSTERDAM. W dzienniku „Sunday Times” A. Bartlett pisze, że Anglia straciła przeszło 500,000 ludzi, ażeby pozyskać kilka hektarów zrujnowanego terenu francuskiego. Żadne korzyści materialne nie są w stanie powetować narodowi podobnych strat.

## Zmiana gabinetu w Hiszpanji.

MADRYT. Garcia Prieto oświadczył, że dziękuje on królowi za dowód zaufania, ale mimo to uchyla się stanowczo od misji utworzenia gabinetu. Na skutek tego do pałacu zawieszony został Dato.

## San Domingo walczy z Niemcami.

CERLIN. Rzeczpospolita Dominikańska z polecenia Stanów Zjednoczonych zerwała stosunki dyplomatyczne z Niemcami. Przedstawicielstwo interesów niemieckich w republice przyjęła na siebie Hiszpania.

## Włosi zajęli Janinę.

RZYM. Według doniesienia agencji Stefaniego, wojska włoskie bez przeszkód zajęły Janinę. W mieście i okolicy panuje spokój zupełny.

Rząd grecki zamierza protestować przeciwko zajęciu Janiny przez Włochów.

## Socjaliści w niewoli u marynarzy.

AMSTERDAM. Donoszą z Londynu: Na jednym z zebrzań demonstracyjnych na Trafalgar Square, wymierzonym przeciwko podróży Ramsaya Macdonalda do Petersburga, przewodniczący odczytał śród ogólnego podniesienia depechę od związku marynarzy i palaczków treści następującej: Ujeliśmy Macdonalda i Jowelta. Załoga wzbrania się jechać z nimi.



## Rozkład jazdy pociągów odchodzących z Sosnowca.

Dworzec Wiedeński.

Do Warszawy.

Osobowy	—	7.07 rano
Pospieszny	—	10.57 rano
Osobowy	—	12.06 w poł.
Osobowy	—	6.50 wiecz.
Pospieszny	—	11.20 w noc.

Do Ząbkowic.

Osobowy	—	9.30 rano
Do Częstochowy.		

Osobowy	—	3.01 po poł.
Do Katowic.		

Pospieszny	—	5.55 rano
Osobowy	—	9.10 rano
Osobowy	—	12.53 w poł.
Pospieszny	—	1.35 po poł.
Osobowy	—	7.37 w.ecz.
Osobowy	—	12.07 w noc.

Dworzec Dęblński.

Z Sosnowca do Kazimierza odchodzą.

Osobowy	—	6.12 rano
"	—	3.49 po poł.
"	—	8.51 wiecz.

Z Kazimierza do Sosnowca. przychodzą.

Osobowy	—	5.44 rano
"	—	2.06 po poł.
"	—	6.16 wiecz.

## SZCZEPIENIE ospy ochronnej, świeżej krowianki

odbywa się codziennie od godz. 4 do 6 po poł.

Biednym za pół ceny), w soboty (każdego tygodnia) od 5 — do 6 po południu. —

a starszego lekarza

Henryka Warszawskiego  
Modrzejowska (Nr 6 II p.)



## M. Bartnikowa.

Polca na szczen szkolny podręczniki do wszystkich szkół Zagl. Materiały piśmienne w wielkim wyborze Zeszyty szkolne po cenach umiarkowanych. — Sosnowiec Nowopogońska 23. —

## Pracownia szycia

Ligi kobiet P. W.

przy Walcowni Milowice, ulica Daleka № 3 (wejście ze Starososnowieckiej) wykonywa roboty solidnie i tanio.

Kostiumy	od Mk. 12 do 20
Suknie	" " 8 " 12
Spódniczki	" " 4 " 8
Bluzki	" " 2 " 6
Sukien. dziecin.	" 3 " "
Bielizna na	od Mk. 1 do 2.

## KURJER ŚWIĄTECZNY

ILUSTROWANY TYGODNIK HUMORYST.-SATYRYCZNY

54 ty ROK  
Wydawnictwa

PRENUMERATA: RB. 2.—  
z przesyłką poczt. kwartalnie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA  
ul. Nowy-Swiat 27.

## DOKTOR

Paweł BRONIAŁOWSKI.

w Częstochowie,

przeprowadził się na ulicę

Św. Panny Marji t. j. II Aleja  
№ 21, obok teatru Paryskiego  
Choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne

Przyjmuje od 9—12 rano i od 4—7 pp  
Panie od 12—1 po poł

## LEKARZ - DENTYSTA

J. Rotstein  
przeprowadził się z Będzina do  
Sosnowca, Modrzejowska 15.

Przyjmuje od godz. 10—1 i od  
— 7. W niedzielę i święta  
od godz. 10 — 1.

## Urząd pośrednictwa pracy w Sosnowcu

ulica Dęblńska № 11 (Iwan-grodzka).

ma zajęcia

dla: kucharek, służących do wszystkiego, oraz potrzebuje dziewcząt do fabryki za granicę.

Wielką ilość robotników na drogi żelazne do Królestwa Polskiego, Litwy i Kurlandji.

Zarobek marek 1.80 do 2.60, i całe utrzymanie z pomieszkaniem.

Tamże poszukują pracy w kraju.

Szwaczki, praczki, dziewczęta do wszystkiego i do dzieci, kucharki.

## Filja „Iskry“

w Będzinie.

przyjmuje wszelkie zamówienia wchodzące w zakres robót drukarskich.

## Szczepię ospę ochronną

Instytutu D-ra Stepniewskiego

ul. 3-go Maja róg Starososnowieckiej dom kolejowy.

## M. Duńczyk.

## Drobne ogłoszenia

Uczeń klasy 6 szkoły handlowej poszukuje korepetycji lub korekty na wies. Warunki skromne. Wiadomość w redakcji.

## „Z powodu wyjazdu

do sprzedania: Obrazy, książki, meble, lampy, pianola, polifon, skrzypce, fortepian, zegary i inne drobiazgi. Wiadomość w domu na ul. Starososnowieckiej № 13 III p.

Sprzedam kanarki, zajferty i dobrym śpiewem wiadomość w redakcji.

Mam na sprzedaż rozsądę kapusty, która wymaga daleko krótszego czasu do dojrzenia aniżeli wszystkie inne u nas hodowane kapusty, przeto wyrasta ona duża twarda i biała, polecam także rozsądę buraków szpinakowych i kalarepy, ceny nie wygórowane. Ogród handlowy J. Szlachetka Wiejska 10.

Osoba mówiąca po francusku, potrzebna do obezwania i dziełami w ciągu 2-3-ech godzin, Melicki ul. Trzeciego Maja 10.

Zgubiono torebkę skórzaną, ciemno-zieloną w niedzielę podczas pokazu gimnastycznego w łasku sosnowieckim; znalazca raczy oddać za nagrodą na ul. Polisyjną 8.

Potrzebna praczka do farbiarstwa i pralni chemicznej w Dąbrowie, Jana Sobieskiego 23.

Ogrodnik młody lat 23, obeznany w rolnictwie i w rzemiołstwie poszukuje zajęcia „Iskra“ Dąbrowa.

Nauczycielka z wyższym wykształceniem i znajomością francuskiego poszukuje korekty na wies. Wiadomość w Redakcji.

Najem koni roboczych, przeprawy, wózki, zwózka towarów Lepkowski Sosnowiec Fabryczna 16, piętro.